

Anna Świerczewska-Gąsiorowska

WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa

ORCID: 0000-0001-9631-1708

a.swierczewska@interia.pl

Glosa krytyczna do wyroku Sądu Najwyższego z 4 października 2023 r., sygn. akt IV 496/22*

Tezy glosy

1. Rozstrzygnięcia kadrowe podejmowane przez przełożonych funkcjonariuszy Policji w granicach ustawowych kompetencji i zgodnie z regułami pragmatyki służbowej pozostają poza zakresem zastosowania art. 231 Kodeksu karnego¹. Ich kontrola winna być realizowana w ramach postępowań administracyjnych w tym postępowań dyscyplinarnych, które dotyczą ustaleń w ramach stosunku służbowego ukształtowanego przepisami pragmatyki.
2. Rozpatrywanie art. 37a ustawy o Policji w kontekście decyzji przełożonych funkcjonariuszy, przy prawidłowym określeniu czasu zakończenia instytucji dyspozycji, wskazuje jednoznacznie na to, że działania takie mieszczą się w ramach reguł pragmatyki służbowej. Ocena w tym zakresie świadomości przełożonych nie znajduje uzasadnienia, ponieważ decyzje dotyczące zakończenia okresu dyspozycji mają charakter decyzyjno-służbowy, mieszczą się w ustawowych kompetencjach przełożonych i nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności z art. 231 k.k. Próby subsumpcji tego rodzaju decyzji w aspekcie znamion art. 231 k.k., jako czynu zabronionego, prowadzą do nadmiernej kryminalizacji pragmatyki służbowej i ograniczenia efektywności funkcjonowania formacji mundurowych.
3. Prawo karne jako *ultima ratio* powinno być stosowane jedynie w przypadkach rażącego nadużycia kompetencji organu, a nie jako narzędzie ingerencji w wewnętrzne mechanizmy kadrowe Policji.

* Lex nr 3614222.

¹ Dalej jako k.k.

Wstęp

Naczelny Sąd Administracyjny w utartej linii orzeczniczej podkreśla, że osoba decydująca się na dobrowolne wstąpienie do służby w Policji powinna być świadoma jej szczególnego charakteru oraz związanych z nią wymagań. Składając ślubowanie, funkcjonariusz zobowiązuje się nie tylko do rzetelnego wykonywania obowiązków, lecz także o troskę i prestiż formacji. Pełnienie funkcji publicznej wiąże się bowiem zarówno z określonymi uprawnieniami, z zwiększoną odpowiedzialnością oraz koniecznością akceptacji ograniczeń, które nie dotyczą innych zawodów. W tym kontekście ustawodawca, aby zapewnić sprawne działanie Policji oraz wzmacniać autorytet państwa i zaufanie społeczne, wyposażył jej organy w odpowiednie środki prawne umożliwiające skuteczne kierowanie strukturą organizacyjną i utrzymywanie wysokich standardów służby².

Orzecznictwo sądów administracyjnych akcentuje, że służba w Policji oznacza nie tylko korzystanie z przywilejów, lecz również poddanie się szczególnemu reżimowi obowiązków. Stosunek służbowy ma charakter specyficznej więzi administracyjnoprawnej, opartej na idei służby państwowej. Jest to trwale i ciągle powiązanie funkcjonariusza z państwem, obejmujące podporządkowanie, którego istotą jest realizacja zadań w zakresie wykonywania władzy publicznej³.

Ustawodawca w art. 37a ustawy o Policji przyznał uprawnienia przełożonemu w sprawach osobowych do przenoszenia policjanta w tzw. dyspozycję. Może to nastąpić w sytuacji, gdy policjant jest zwolniony z dotychczas zajmowanego stanowiska służbowego na okres poprzedzający powołanie lub mianowanie go na inne stanowisko służbowe lub zwolnienie ze służby. Ważny jest tu fakt, że czas tej dyspozycji nie może być dłuższy niż 12 miesięcy⁴. Możliwość podjęcia takiego rozwiązania prawnego przez przełożonych służyć ma należytemu zarządzaniu jednostką zmilitaryzowaną, wymagającą sprawnego mechanizmu dowodzenia, zapewniającego możliwość natychmiastowego reagowania na zaistniałe potrzeby służby. Osiągnięcie tego celu, w realiach służby mundurowej, jaką jest Policja, wymaga niekiedy podejmowania decyzji personalnych o niezwłocznym skutku⁵.

Natomiast w przypadku przyznawania nagród motywacyjnych funkcjonariuszom policji, ustawodawca w art. 110a ustawy o Policji⁶ wskazuje w sposób

² Wyrok NSA z 26 maja 2022 r., sygn. akt III OSK 1439/21, Lex nr 3347684.

³ T. Kuczyński, *Wybrane problemy orzecznictwa sądowoadministracyjnego w sprawach z zakresu stosunków służbowych*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2010, nr 5–6, s. 249–266.

⁴ Art. 37a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 145), art. 37a

⁵ Wyrok NSA z 10 lipca 2024 r., sygn. akt III OSK 2805/22, Lex nr 3750430.

⁶ Art. 37a ustawy o Policji.

ogólny na formę przyznawania tych nagród, tj. pieniężną lub rzeczową. Jednocześnie zostały określone przesłanki umożliwiające ich przyznanie. Do tych warunków ustawodawca zaliczył wzorowe wykonywanie zadań służbowych, wykazywane w służbie męstwem, inicjatywą oraz pełnienie służby w trudnych warunkach⁷. Są to nagrody przyznawane przez przełożonego, z własnej inicjatywy lub na wniosek innego przełożonego policjanta, na podstawie udokumentowanych w formie pisemnej okoliczności. Z powyższych uregulowań wynika, że przyznanie nagrody pozostawione jest uznaniu przełożonego, bowiem tylko do przełożonego należy inicjatywa w tym zakresie. Możliwość przyznania nagrody nie jest równoznaczna z nabyciem do niej prawa. Rozkaz personalny przyznający określonym funkcjonariuszom nagrody motywacyjne ma doniosły służbowy charakter, jednak realizowany jest wyłącznie w związku z uznaniową inicjatywą przełożonego. Stanowi również akt wewnętrzny, który nie stanowi decyzji administracyjnej ani postanowienia⁸. Stosowanie w służbie wskazanych powyżej instytucji dotyczących służby funkcjonariuszy powinny być oceniane w ramach pragmatyki służbowej Policji lub przez sądy administracyjne. Natomiast nie mogą stanowić przedmiotu oceny przez prawo karne w kontekście art. 231 k.k., ponieważ prowadzi to do ryzyka kryminalizacji pragmatyki służbowej, co może ograniczać sprawność funkcjonowania formacji mundurowych i wypaczać jej zasady funkcjonowania.

Stan faktyczny

Przedmiotem niniejszej glosy krytycznej jest wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2023 r., wydany przez Izbę Karną, w sprawie kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – subsydiarnego od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z 29 kwietnia 2022 r., utrzymującego w mocy wyrok uniewinniający Sądu Rejonowego w Szczytnie z 21 grudnia 2021 r. Rozstrzygnięcie dotyczyło zarzutów wobec komendanta jednostki Policji, który – według oskarżyciela subsydiarnego – miał przekroczyć swoje uprawnienia i nie dopełnić obowiązków służbowych wobec niego jako funkcjonariusza Policji. Zarzuty obejmowały m.in. decyzje kadrowe dotyczące przeniesienia funkcjonariusza do dyspozycji przełożonego o Policji, przyznawania nagród motywacyjnych, dodatków służbowych oraz rzekome działania komendanta mające charakter nacisków i szykan wobec funkcjonariusza. Subsidiarny akt oskarżenia wskazywał, że miały one na celu wyrządzenie szkody interesowi prywatnemu funkcjonariusza w aspekcie art. 231 k.k.

⁷ Art. 110a ustawy o Policji.

⁸ Postanowienie WSA w Białymstoku z 11 czerwca 2019 r., sygn. akt II SAB/Bk 41/19, Lex nr 2684441.

Sąd Najwyższy w odniesieniu do komendanta uchylił zaskarżone wyroki uniewinniające sądów I i II instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczycinie. Decyzja Sądu Najwyższego dotyczyła konieczności ponownej oceny zarzutów rzekomego przekroczenia uprawnień przez komendanta, w aspekcie świadomości komendanta, przy realizacji ustawowych granic kompetencji organu Policji w zakresie art. 37a ustawy o Policji. Niniejsza glosa ma na celu krytyczną analizę rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, z uwzględnieniem granic odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy Policji, relacji między prawem karnym a pragmatyką służbową oraz ryzyka nadmiernej penalizacji decyzji administracyjnych w formacji mundurowej.

Analizując rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, w pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że bogate orzecznictwo sądów administracyjnych od wielu lat konsekwentnie wskazuje, iż sądy nie są uprawnione do ingerowania w kompetencje właściwych organów ani do oceny, czy dana osoba powinna nadal zajmować określone stanowisko służbowe. W wyłącznej gestii organu pozostaje ocena dalszej przydatności danego funkcjonariusza do służby na określonym stanowisku i z tych względów, jeżeli zdaniem przełożonego interes służby wymaga zwolnienia policjanta z konkretnego stanowiska w celu zapewnienia realizacji zadań przypisanych do tego stanowiska, organ może skorzystać z uprawnienia, o jakim mowa w art. 37a pkt 1 ustawy o Policji⁹. Takiej decyzji, organ nie jest zobowiązany do uzasadniania w zakresie celu zwolnienia funkcjonariusza z zajmowanego stanowiska służbowego ani przeniesienia go do dyspozycji przełożonego. Przepis art. 37a pkt 1 ustawy o Policji, podobnie jak żaden inny przepis powszechnie obowiązującego prawa, nie nakłada na przełożonego obowiązku informowania policjanta o racjonalności podejmowanych zmian kadrowych, strukturalnych czy organizacyjnych w jednostce Policji, w tym dotyczących prowadzonej polityki kadrowej¹⁰. Ujmowanie spraw z pragmatyki służbowej w perspektywie prawa karnego może ograniczać sprawność funkcjonowania formacji mundurowych i zakłócać jej prawidłowe funkcjonowanie.

Według oskarżyciela subsydiarnego aktu oskarżenia komendant jednostki Policji w okresie od czerwca 2017 r. do sierpnia 2018 r. miał podejmować wobec podległego funkcjonariusza szereg działań, które rzekomo naruszały jego prawa i interes prywatny. Zarzuty obejmowały w szczególności: przeniesienie do dyspozycji przełożonego z dotychczas zajmowanego stanowiska, brak przedstawienia propozycji służby na stanowisku równorzędnym, obniżenie dodatku służbowego przy orzeczonej karze dyscyplinarnej oraz brak przyznania nagrody motywacyjnej, co miało rzekomo działać na szkodę interesu prywatnego, wywieranie presji poprzez groźbę degradacji lub wydalenia ze służby,

⁹ Wyrok NSA z 26 stycznia 2023 r., Lex nr 3504759

¹⁰ Wyrok WSA w Warszawie z 23 czerwca 2017 r. sygn. akt II SA/Wa 2126/16, Lex nr 2468896

mającej zmusić funkcjonariusza do przejścia na zaopatrzenie emerytalne, ze względu na jego wcześniejszą służbę w strukturach Milicji Obywatelskiej.

Sąd Rejonowy, po szczegółowej analizie materiału dowodowego, uznał zarzuty za bezzasadne. Nie wykazano stosowania gróźb, nacisków ani szykan wobec funkcjonariusza, a wszystkie decyzje kadrowe mieściły się w ramach kompetencji ustawowych organu Policji. Sąd Okręgowy utrzymał wyrok uniewinniający w mocy, potwierdzając, że działania komendanta nie naruszały przepisów prawa karnego ani interesu prywatnego funkcjonariusza. Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, podkreślając konieczność zbadania, czy komendant miał świadomość i możliwość przeniesienia funkcjonariusza na stanowisko równorzędne.

Analiza krytyczna dotycząca próby kryminalizacja pragmatyki służbowej¹¹

Oba sądy, zarówno I, jak i II instancji, na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, jednoznacznie stwierdziły, że zarzuty formułowane przez oskarżyciela subsydiarnego w zakresie rzekomych działań o charakterze nękania, szykanowania czy stosowania gróźb nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym. Analiza dowodów wykazała również, że twierdzenia te są całkowicie chybione, co skutkuje ich odrzuceniem jako nieuzasadnianie.

W kontekście zarzutu obniżenia dodatku służbowego należy podkreślić, że problematyka ta mieści się w sferze pragmatyki służbowej, a w przypadkach spornych podlega ocenie przez sądy administracyjne, a nie karne. Ponadto w myśl § 9 ust. 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie szczegółowych zasad otrzymywania wysokości uposażenia zasadniczego policjantów, dodatków do uposażenia oraz ustalenia wysługi lat, od której jest uzależniony wzrost uposażenia zasadniczego¹² ustawodawca wskazuje jednoznacznie, że dodatek służbowy „obniża się” w przypadku wymierzenia funkcjonariuszowi kary dyscyplinarnej. Jest to więc konstrukcja imperatywna, która nawet nie wymaga rozważań na gruncie pragmatyki służbowej a na pewno nie w obszarze prawa karnego. W ustaleniach sądu

¹¹ Zob. szerzej: A. Świerczewska-Gąsiorowska, *Prawne aspekty stosunku służbowego funkcjonariuszy policji*, Rzeszów 2025, s. 122–134.

¹² Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad otrzymywania i wysokości uposażenia zasadniczego policjantów, dodatków do uposażenia oraz ustalania wysługi lat, od której jest uzależniony wzrost uposażenia zasadniczego (Dz.U. z 2001 r., Nr 152, poz. 1732): „Dodatek funkcyjny obniża się w granicach od 20 do 50% otrzymywanej stawki w przypadku: naruszenia przez policjanta dyscypliny służbowej w czasie służby lub podczas wykonywania zadań lub czynności służbowych, za które wymierzono mu karę dyscyplinarną”.

I instancji jednoznacznie wykazano, że obniżenie dodatku miało miejsce w rezultacie nałożenia na funkcjonariusza kary dyscyplinarnej za przewinienie służbowe, co wyraźnie klasyfikuje sprawę w obszarze stosunku służbowego funkcjonariusza. Analogicznie zarzut nieprzyznania nagród motywacyjnych jest niezasadny, bowiem zgodnie z jednolitym orzecznictwem sądów administracyjnych decyzja w tym zakresie pozostaje w wyłącznej kompetencji przełożonego, a jej wydanie opiera się na zasadach administracyjnego uznania, a nie przepisach prawa karnego¹³.

Sąd Najwyższy w swoim rozstrzygnięciu wskazał, że kluczowe dla oceny zaistniałych zdarzeń jest ustalenie, czy w chwili wydania przez komendanta rozkazu personalnego o zakończeniu czasu dyspozycji istniała możliwość przeniesienia funkcjonariusza na stanowisko równorzędne. Zwrócono przy tym uwagę, że na dzień wydania rozkazu, tj. 29 czerwca 2018 r., wakat na takim stanowisku nie istniał, natomiast z dniem 1 lipca 2018 r. wakat taki powstał. Sąd Najwyższy wyprowadził wniosek, że komendant wiedział o zwolnieniu się stanowiska równorzędnego 1 lipca 2018 r. i świadomie podjął decyzję o przeniesieniu funkcjonariusza na stanowisko o niższej grupie zaszerzegowania w dniu 29 czerwca 2018 r.¹⁴, co miałyby naruszać przepisy prawa. Interpretacja ta jest jednak niekonsekwentna i nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących regulacjach prawnych. Instytucja przeniesienia funkcjonariusza do dyspozycji przełożonego jest regulowana przez art. 37a ustawy o Policji i ma charakter wyłącznie służbowy. Przepis ten przewiduje możliwość tymczasowego przeniesienia policjanta w okresie poprzedzającym powołanie lub mianowanie na inne stanowisko lub zwolnienie ze służby, przy czym okres ten nie może przekroczyć 12 miesięcy.

Zgodnie z wykładnią sądów administracyjnych kompetencje organu ocenia się według daty wydania aktu administracyjnego, a nie daty, w której wywołuje on skutek prawny¹⁵. Celem instytucji dyspozycji jest zapewnienie sprawnego funkcjonowania jednostki organizacyjnej Policji przy zachowaniu dotychczasowych warunków służbowych funkcjonariusza. W konsekwencji teza Sądu Najwyższego, jakoby komendant miał świadomość zwolnienia stanowiska i działał wbrew obowiązującym przepisom, jest logicznie i prawnie nieuzasadniona.

Warto podkreślić, że w rozważanej sprawie nie ma znaczenia, czy komendant posiadał wiedzę o tym, że z dniem 1 lipca zwolni się stanowisko równorzędne. Przypisywanie komendantowi, że miał świadomość tego faktu,

¹³ Postanowienie WSA w Białymstoku z 11 czerwca 2019 r., sygn. akt II SAB/Bk 41/19, Lex nr 268441

¹⁴ Rozkaz personalny został wydany 29 czerwca 2018 r., z informacją, że 30 czerwca funkcjonariusz zostaje zaszerzegowany na stanowisku służbowym, które było niższym niż zajmował przed zastosowaniem instytucji dyspozycji.

¹⁵ Wyrok WSA w Warszawie z 25 lutego 2021 r., sygn. akt II SA/Wa 1399/20, Lex nr 3145445.

jest w niniejszej sprawie bezzasadne. Takie twierdzenia stanowiły jedynie przypuszczenia oskarżyciela subsydiarnego, które, w świetle reguł pragmatyki służbowej, nie powinny podlegać ocenie przez prawo karne. Decyzję o zakończeniu okresu dyspozycji podjął przełożony funkcjonariusza, stosownie do zasad pragmatyki służbowej, określając datę zakończenia dyspozycji na dzień 29 czerwca. Na ten dzień nie istniało stanowisko równorzędne, które mogłoby być wykorzystane do przeniesienia funkcjonariusza, co również zauważył Sąd Najwyższy. Ponadto należy podkreślić, że organ (przełożony funkcjonariusza) może w każdej chwili zakończyć okres dyspozycji, przy czym jego trwanie nie może przekroczyć 12 miesięcy. Tak się stało w omawianym stanie faktycznym. Ponadto rozpatrywanie wskazanych okoliczności pozostaje wyłącznie w sferze postępowań administracyjnych, w tym postępowań dyscyplinarnych, i nie powinno być oceniane przez prawo karne, w szczególności w kontekście art. 231 k.k. Wprowadzenie kryteriów karno-prawnych do oceny decyzji podjętych w ramach pragmatyki służbowej prowadziłoby do ryzyka kryminalizacji norm służbowych, co może ograniczać sprawność funkcjonowania formacji mundurowych oraz wypaczać zasadę prawidłowego funkcjonowania formacji mundurowych.

Ponadto istotną okolicznością, która została pominięta w ocenie Sądu Najwyższego, jest fakt, że w dniu wydania spornego rozkazu personalnego komendant nie wykonywał obowiązków służbowych – uprawnienia w tym zakresie wykonywał jego zastępca. Upoważnienie do podejmowania decyzji administracyjnych w imieniu komendanta skutkuje tym, że to ta osoba staje się podmiotem uprawnień organu w zakresie wydawania decyzji administracyjnych, w tym rozkazów personalnych¹⁶. W konsekwencji nie można przypisać komendantowi działań w rozumieniu prawa karnego, gdyż nie był on sprawcą czynu, a prawo karne ocenia odpowiedzialność karną wyłącznie za czyn, a nie skutki zdarzeń lub decyzji wydanych przez inne osoby w imieniu organu. W nauce prawa karnego zdecydowanie dominuje pogląd, że przestępstwem nie może być jakiegokolwiek zdarzenie o negatywnych skutkach, lecz tylko takie zachowanie się człowieka, które ma postać czynu. Brak czynu wyłącza zaś rozważania, czy spełnione są dalsze warunki przestępstwa, takie jak bezprawna realizacja jego ustawowych znamion oraz wina. Prawo karne jest prawem czynu, nie zaś prawem karnym sprawcy¹⁷.

Z perspektywy przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k. jego istotą jest działanie funkcjonariusza publicznego na szkodę interesu publicznego lub prywatnego poprzez przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, przy czym takie działanie musi być umyślne, zarówno w zamiarze

¹⁶ Wyrok WSA w Gliwicach z 9 listopada 2017 r., sygn. akt IV SA/Gl 852/17, Lex nr 2400630.

¹⁷ J. Giezek, [w:] D. Gruszecka i in., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 25.

bezpośrednim, jak i ewentualnym. W analizowanym stanie faktycznym brak jest podstaw do uznania, że komendant miał świadomość naruszenia prawa lub działał na szkodę interesu publicznego bądź prywatnego, co jednoznacznie wyklucza odpowiedzialność karną w tym zakresie. W aspekcie analizowanego rozstrzygnięcia, czyn w rozumieniu prawa karnego nie może być przypisany komendantowi, gdyż rozkaz personalny nie został przez niego wydany. Rozkaz dotyczący zakończenia okresu dyspozycji został wydany przez jego zastępcę w ramach upoważnienia służbowego. Ponadto rozkaz ten został wydany zgodnie z zasadami pragmatyki służbowej, przy zachowaniu obowiązujących norm i procedur służbowych.

Dlatego też dalsze spekulacje dotyczące świadomości jako elementu strony podmiotowej w zakresie tego, że w przyszłości zwolni się stanowisko równorzędne, odpowiadałyby rozważaniom nad zdarzeniami hipotetycznymi i niepewnymi. Prawo karne nie może i nie powinno pełnić funkcji kontroli nad decyzjami służbowymi w sferze pragmatyki służbowej, a w szczególności nie może oceniać tzw. świadomości w kontekście podejmowania decyzji przez przełożonego odnoszących się do zdarzeń przyszłych. Takie podejście prowadziłoby do nieuzasadnionej kryminalizacji standardowych procedur kadrowych i administracyjnych w formacjach mundurowych. Warto również podkreślić, że przepisy ustawy o Policji umożliwiają prowadzenie polityki kadrowej w interesie służby, w tym przenoszenie funkcjonariuszy nawet w sytuacjach niezawinionych przez nich, jeśli jest to uzasadnione potrzebami formacji. W interesie państwa oraz Policji leży zapewnienie sprawnego funkcjonowania jednostek organizacyjnych i utrzymanie autorytetu służby publicznej, co stanowi nadrzędny cel wobec interesu indywidualnego funkcjonariusza.

Podsumowując, przedmiotowa sprawa powinna być rozpatrywana wyłącznie w kontekście stosunku służbowego funkcjonariuszy Policji i oceniana według reguł prawa administracyjnego, a nie karnego. Z perspektywy prawa karnego nie doszło do czynu po stronie komendanta, co jednoznacznie wyklucza podstawy do zastosowania art. 231 k.k. W konsekwencji, tezę Sądu Najwyższego należy uznać za nieuzasadnioną oraz sprzeczną z obowiązującymi regulacjami prawnymi i jednolitym orzecznictwem sądów administracyjnych. Z doktrynalnego punktu widzenia proponowane przez Sąd Najwyższy wywód prowadzi do zjawiska kryminalizacji pragmatyki służbowej, polegającej na traktowaniu standardowych decyzji administracyjnych jako potencjalnych czynów zabronionych. W praktyce tego rodzaju podejście stwarza ryzyko paraliżu decyzyjnego w formacjach mundurowych oraz nieuzasadnionego rozszerzenia odpowiedzialności karnej na sferę, która powinna podlegać kontroli administracyjnej i dyscyplinarnej.

Analizowane rozstrzygnięcie cechują wady merytoryczne. Po pierwsze, brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności karnej komendantowi, ponieważ rozkaz personalny podpisał jego zastępca, działający w ramach

upoważnienia służbowego. Zgodnie z zasadami prawa karnego odpowiedzialność wymaga przypisania czynu zabronionego konkretnej osobie, która faktycznie podejmuje decyzje w służbie. Po drugie, rozważania dotyczące świadomości i motywacji komendanta w tym kontekście są nieuzasadnione. Kompetencja decyzyjna przełożonych w zakresie polityki kadrowej Policji, realizowana z uwzględnieniem potrzeb organizacyjnych jednostki oraz konieczności zapewnienia ciągłości służby i wykonywania ustawowych zadań formacji, ma charakter organizacyjno-służbowy. Decyzje te nie należą do sfery ocennej podwładnych ani nie powinny być przedmiotem rozważań na gruncie prawa karnego.

Decyzje kadrowe w omawianym przypadku mieściły się w ramach reguł pragmatyki służbowej. Przeniesienia do dyspozycji, obniżenie dodatku służbowego czy nieprzyznanie nagrody motywacyjnej należą do kompetencji przełożonych w formacjach mundurowych i nie podlegają ocenie prawa karnego czy podwładnych. Nie stwierdzono również szkody w rozumieniu prawa karnego, która jest jednym z elementów ustawowych znamion przestępstwa z art. 231 k.k. Polecenia służbowe realizowane w granicach prawa nie mogą być uznawane za czyn zabroniony w rozumieniu art. 190 i 191 k.k. Wreszcie próby subsumpcji decyzji służbowych w aspekcie przepisów karnych stwarzają realne niebezpieczeństwo nadmiernej penalizacji pragmatyki służbowej, co może prowadzić do ograniczenia efektywności funkcjonowania jednostek mundurowych oraz do wypaczenia zasady prawidłowego zarządzania i dowodzenia.

Natomiast części funkcjonariuszy Policji należy zadedykować słowa Wojciecha Kotowskiego, który słusznie zaakcentował, że niektórzy policjanci zapominają już następnego dnia po złożeniu ślubowania, że myślą przewodnią wypowiedzianych przez nich słów jest służba państwu i obywatelom, która każdego dnia powinna być wypełniana w wielkiej pokorze. Zaznaczył on także, że warto, aby policjanci oparli akt ślubowania i umieścili w widocznym miejscu, mając zawsze w pamięci to, do czego się zobowiązali, a nigdy nie będą mieli problemu z uczciwością, moralnością i z etyką zawodową¹⁸.

Wykaz literatury

- Gruszecka D. i in., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
- Kotowski W., *Ustawa o Policji. Komentarz*, 2024, Lex.
- Kuczyński T., *Wybrane problemy orzecznictwa sądownoadministracyjnego w sprawach z zakresu stosunków służbowych*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2010, nr 5–6.

¹⁸ W. Kotowski, *Ustawa o Policji. Komentarz*, 2024, Lex, komentarz do art. 27.

Świerczewska-Gąsiorowska A., *Prawne aspekty stosunku służbowego funkcjonariuszy policji*, WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa, Rzeszów 2025.

Summary

Critical commentary on the Supreme Court Judgment of 4 October 2023, case No. IV 496/22

Keywords: criminal law, professional practices, abuse of power, officer.

The commentary concerns the Supreme Court ruling of October 4, 2023, which addressed the issue of criminal liability of a police commander for exceeding his powers (Article 231 § 1 of the Criminal Code) in connection with personnel decisions taken against an officer subordinate to him. The author criticises the ruling, claiming the commander's actions complied with the Police Act and professional standards, so they should be judged under administrative or disciplinary law rather than criminal law. The commentary also emphasizes that official decisions made within the framework of the Police's organizational authority are of an administrative and public nature and are a manifestation of the exercise of state functions, rather than actions that in themselves constitute an abuse of power within the meaning of criminal law. The author points out that the excessive application of criminal law provisions to official actions leads to a distortion of the function of criminal law and constitutes a form of criminalisation of official practice. This phenomenon violates the principle of subsidiarity of criminal law, disturbs the balance between liability systems, and limits the decision-making autonomy of superiors, which in turn may disrupt the functioning of uniformed services.